

Edgar Allan Poe – wytrwały marzyciel i niedoceniony idealista

20 stycznia 2019

Edgar Allan Poe był twórcą nieśmiertelnego „Kruka”, „Opowieści niesamowitych” oraz pierwszych opowiadań detektywistycznych. Dziś jest znany jako pisarz, którego życie wzbudzało kontrowersje – zresztą tak jak i jego śmierć. Jakie czynniki wpłynęły na takie wyobrażenie?

Edgar Poe przyszedł na świat 19 stycznia 1809 roku w Bostonie. Jego biologiczni rodzice wywodzili się z środowiska aktorskiego, które w tamtym okresie zdawało się cieszyć nie najlepszą opinią. Matka Elizabeth Hopkins Poe była aktorką niezwykle utalentowaną i aktywną w swym zawodzie. W czasie krótkiej kariery wcieliła się w ponad dwieście postaci, w tym czternaście pierwszoplanowych bohaterów sztuk Williama Szekspira. David Poe, ojciec Edgara, pochodził z szanowanej rodziny irlandzkich emigrantów. Jego pasją był teatr, dla którego porzucił kancelarię adwokacką swego wuja i poświęcił się zawodowo scenie. Jego role były raczej drugoplanowe i niezbyt dobrze odbierane przez krytyków. Mogło to wynikać zarówno z braku talentu, jak i problemów alkoholowych Davida.

Mały Edgar nigdy nie poznał biologicznego ojca, gdyż ten postanowił odejść od ciężarnej żony i dwójki małych dzieci w 1810 roku. Miłością matki chłopiec również nie zdążył się nacieszyć. Elisabeth umiera w 1811 roku w wieku zaledwie 24 lat. Edgarem zajęła się wówczas bezdzietna Frances Allan – jej mąż John Allan był szanowanym kupcem z Richmond. Przyjął chłopca pod swój dach, nadał mu nazwisko iłożył pieniądze na jego edukację, ale nigdy formalnie go nie usynowił. Wynikało to prawdopodobnie z silnego pragnienia posiadania biologicznego potomka przez Allana oraz „niegodnego”

pochożenia nowego wychowanka.

Edgar Allan Poe: zdolny uczeń i zadłużony student

W latach 1815-1820 Edgar Allan Poe wraz z przybranymi rodzicami wyruszył do Anglii, gdzie rozpoczął swoją edukację. Uczęszczał m.in. do Monar House School, placówki prowadzonej przez wielebnego Bransby'ego, która potem została upamiętniona w opowiadaniu „William Wilson”. Po powrocie do Richmond w 1821 roku Poe zaczął uczęszczać do szkoły pana Clarka, a następnie placówki edukacyjnej Williama Burke'a. Dał się poznać jako uczeń pilny, inteligentny i bardzo zdolny.

W roku 1826 Edgar rozpoczął studia na Uniwersytecie Stanu Wirginia w Charlottesville, gdzie spędził niespełna rok. Okres ten ukazuje trudną relację, jaka łączyła Edgara Allana Poego z jego przybranym ojcem. John Allan, który rok wcześniej odziedziczył pokaźny spadek, nie pokrył całkowitych kosztów kształcenia Edgara. Młody Poe już na samym początku studenckiej kariery popadł w długi. Kwota, którą otrzymał od Allana, czyli 110 dolarów, nie wystarczyła nawet na zaspokojenie najbardziej podstawowych potrzeb. Nie widząc innego rozwiązania, Poe postanowił spróbować swojego szczęścia w hazardzie. Niestety fortuna mu nie sprzyjała i popadł w ogromne długi. Mimo wybitnych wyników w nauce, opłakana sytuacja w jakiej się znalazł, a poniekąd też niechęć Johna Allana, zmusiły Edgara do porzucenia Uniwersytetu. Poe przez długie lata miał za to żal do opiekuna, gdyż wierzył, że wyższe wykształcenie z pewnością pomogłoby mu w pisarskiej karierze.

Epizod wojskowy Edgara Allana Poego

Największą pasją Edgara była poezja. Wiedział, że chce zarabiać na swoje życie piórem. Być może wytrwałość w

spełnianiu marzeń była cechą, którą odziedziczył po swoim biologicznym ojcu Davidzie? W przeciwieństwie do niego, Edgar posiadał niezrównany talent w obranej przez siebie dziedzinie. Niestety droga ta była żmudna i obfitująca w niepowodzenia. Pierwsze kroki w świecie wydawniczym Poe postawił w Bostonie, do którego udał się po zerwaniu więzi z ojcem w 1827 roku. Zainwestował posiadane pieniądze i pod pseudonimem „Bostończyk” wydał tomik wierszy pod tytułem „Tamerlane and Other Poems”. Publikacja nie przyniosła mu żadnych dochodów i już wkrótce pozostał bez środków do życia. Postawiony pod murem, podjął desperacką decyzję o wstąpieniu do wojska.

Pod fałszywym nazwiskiem Edgar A. Perry został skierowany do Fortu Independence, gdzie spędził sześć miesięcy. W październiku 1827 roku został przeniesiony do Fortu Moultrie znajdującego się na wyspie Sullivan – kolejnego miejsca, które dostarczyło Poemu inspiracji twórczych. W 1829 roku otrzymał stopień starszego sierżanta, czyli najwyższy awans w wojsku amerykańskim, jaki mógł otrzymać żołnierz bez szkoły oficerskiej. Brak perspektyw na dalszą karierę oraz wizja spędzenia w armii kolejnych trzech lat popchnęła Edgara do drastycznej decyzji. Postanowił wyrzec się dumy i zwrócić się z prośbą do Johna Allana, aby ten udzielił listownej zgody na jego wcześniejsze zwolnienie ze służby. Allan początkowo nie odpisywał, uległ dopiero pod wpływem błagań umierającej żony.

Niestety Edgar nie zdążył pożegnać się z ukochaną zastępczą matką. Powrócił dzień po pogrzebie Frances Allan. Ból po jej stracie spowodował krótkotrwałe ocieplenie relacji między opiekunem a wychowankiem. John Allan zarekomendował Edgara w akademii wojskowej w West Point. W oczekiwaniu na powołanie Poe wyjechał do rodziny w Baltimore, gdzie przebywał jego brat Henry William i sparaliżowana babka Elizabeth. Poznał swoją ciotkę Mary Clemm, jej córkę, wówczas siedmioletnią Virginie oraz jej starszego brata Henry’ego.

Do osławionej akademii West Point Edgar Allan Poe udaje się jesienią 1830 roku. Panuje tam surowa dyscyplina oraz

monotonny tryb dnia, który nie sprzyja młodemu poecie. Wśród wielu zarządzeń regulaminu jest jedno, które szczególnie godzi w artystyczną duszę Poego. Punkt 173. brzmiał następująco: „Żadnemu kadetowi nie wolno posiadać bez zezwolenia powieści, wierszy i innych książek, które nie mają związku ze szkoleniem”.

Okazuje się, że West Point jest dla Poego miejscem jeszcze bardziej rygorystycznym niż wojsko. Dusi go to środowisko i postanawia odejść, zwłaszcza, że przybrany ojciec po raz kolejny nie udziela mu pomocy finansowej. Poe doprowadza do swojego relegowania z uczelni za pośrednictwem sądu wojennego, który miał miejsce 28 stycznia 1831 roku.

Po odejściu z Akademii wyrusza z nadzieją do Nowego Jorku. Niestety wielkie miasto nie jest mu przychylne. Po raz kolejny cierpi biedę i nie ma perspektyw na pracę. Pod wpływem impulsu postanawia wziąć udział w powstaniu listopadowym, dlatego zwraca się do niedawno porzuconej szkoły z prośbą o świadectwo, które umożliwiłoby mu zaciągnięcie się do polskiej armii powstańczej. Oczywiście, ze względu na okoliczności w jakich Poe opuścił West Point, nie otrzymał on żadnej pomocy.

Kariera pisarska

Poe był już pewien, że kariera zawodowego żołnierza nie była mu przeznaczona. Postanowił jeszcze raz, za wszelką cenę, podjąć się spełnienia swych marzeń twórczych. Po nieudanym pobycie w Nowym Jorku Edgar powrócił w maju 1831 roku do Baltimore. Wcześniej udało mu się wydać kolejną edycję swoich wierszy pod tytułem „Poems”. Zdaniem krytyków były to utwory zdumiewająco dojrzałe, kunsztowne, ale zarazem tajemnicze i odkrywcze, niestety w dalszym ciągu nieprzynoszące dochodów.

W domu ciotki młody twórca mimo biedy odnalazł zapał twórczy i stabilizację, która ułatwiała mu pracę. Po raz pierwszy napisał opowiadania, które wysłał na konkurs do filadelfijskiego „Kurier Sobotniego”. Nie zostały one

nagrodzone, ale mimo to potem je opublikowano, niestety anonimowo i bezpłatnie. Pisarz nie poddawał się i w 1833 roku wreszcie doceniono jego twórczość w konkursie literackim zorganizowanym przez czasopismo „Saturday Visiter”. Zdobył on pierwszą nagrodę za opowiadanie „Rękopis znaleziony w butelce”. Jeden z jurorów, John P. Kennedy, powieściopisarz i zamożny adwokat, zainteresował się Poem i zaproponował mu posadę redaktora w piśmie „Southern Literary Messenger” w Richmond. Edgar rozpoczyna pierwszą poważną pracę i zobowiązuje się wziąć na siebie ciężar opieki nad ciotką i ukochaną kuzynką.

Początki jego kariery były dość ciężkie. Czuł się zagubiony i samotny, jednak w końcu praca w piśmie zaczyna dawać świetne rezultaty. Nakład dzięki jego twórczości wzrasta siedmiokrotnie. Píše dla gazety opowiadania i rozwija działalność krytyczną. Uważany jest za ostrego krytyka, który często przekracza granicę sprawiedliwości oceny, a jadowitość dowcipu przysporzyła mu rzeszę wrogów. Poe mimo wszystko jednak charakteryzował się przenikliwością i trafnością swoich ocen.

Z czasem „Messenger” zaczął miewać kłopoty finansowe. Poe w 1837 roku postanowił porzucić stanowisko redaktorskie i przenieść się wraz z (wówczas już żoną) Virginią i teściową do Nowego Jorku. Miasto, które było pogrążone w tym czasie w kryzysie ekonomicznym, po raz kolejny rozczarowało pisarza.

Pisarz musiał przeprowadzić się do Filadelfii, gdzie podejmował się pisanie krótkich opowiadań do tańszych magazynów, aby tylko mieć za co żyć. W maju 1839 roku Edgar Allan Poe podejmuje współpracę z Williamem E. Burtonem w filadelfijskim czasopiśmie „Gentelman’s Magazine”. Na jego łamach publikuje m.in. „Zagładę Domu Usherów”. W tym samym roku ukazuje się pierwsze książkowe wydanie opowiadań pod tytułem „Opowieści groteskowe i arabeskowe”, za które Poe nie dostaje ani grosza. Niestety i Burton okazuje się wyzyskiwaczem i po roku współpracy zwalnia Edgara.

W kwietniu 1841 roku Poe oficjalnie zostaje członkiem redakcji „Graham's Magazine”. Pierwszym opowiadaniem, jakie wydał jako redaktor, było „Zabójstwo przy Rue Morgue”, które zapoczątkowało nowy gatunek w literaturze. Postać głównego bohatera opowieści – detektywa-analityka Augusta Dupina stała się w przyszłości źródłem inspiracji dla Artura Conan Doyle'a i jego Sherlocka Holmesa.

Po początkowych sukcesach twórczych, Poe odszedł z gazety. Głównym powodem była postępująca choroba Virginii. W okresie bezrobocia pisarz odnajduje w sobie kolejną pasję, którą jest kryptografia. W 1843 roku pod wpływem nowego zainteresowania pisze „Złotego żuka”, w którym rozwiązanie szyfru jest głównym elementem wątku. Za to opowiadanie Poe dostaje pierwszą nagrodę i sumę stu dolarów w konkursie ogłoszonym przez „Dollar Newspaper”. Ciężka sytuacja zmusza go do powrotu do Nowego Jorku. Powraca do pracy redakcyjnej, najpierw u poety i prozaika Nathaniela Parkera Willisa w piśmie „New York Mirror”, a następnie w niedawno założonej „Broadway Journal”. W tych czasopismach podejmuje się ponownie krytyki literackiej, która staje się w owym czasie jeszcze ostrzejsza.

W 1845 roku ukazuje się najbardziej znamienite dzieło w karierze Poego – „Kruk”. Uważa się go za najsłynniejszy wiersz jaki powstał dotąd na zachodniej półkuli. Dzięki temu sukcesowi pisarz wydaje wreszcie tomik opowiadań za który otrzymuje honorarium, ale mimo to nadal cierpi biedę. Pod koniec 1845 roku ukazuje się ostatni wydany za życia autora zbiór 31 wierszy pt. „The Raven and Other Poems”.

Twórczość Edgara Allana Poego charakteryzuje się przede wszystkim wszechstronnością i oryginalnością. Pisarz łączył w sobie siłę wyobraźni jak i umiejętność wnikliwej analizy, co zaowocowało nowymi nurtami w sztuce literackiej. Poezja i pisarstwo były jego największymi pasjami, które potrafił połączyć z innymi zainteresowaniami. Poego pociągała wiedza okultystyczna, modny w owym czasie mesmeryzm, magnetyzm oraz metempsychoza. Fascynował go również motyw śmierci pozornej,

który z biegiem czasu stał się jego obsesją. Dzieła, które po dziś dzień zadziwiają i zachwycają, nie dały mu bogactwa, ale mimo to nigdy nie zrezygnował ze swego fachu, gdyż najzwyczajniej go kochał.

Poe i kobiety

Edgar już od młodszych lat dał się poznać jako człowiek wrażliwy i pragnący prawdziwego uczucia. „Pierwszą, czysto idealną miłością jego duszy” była Jane Craig Standard, matka jednego ze szkolnych kolegów Edgara. Była dla niego ostoją w trudnym okresie dorastania. To do niej zwracał się z problemami i smutkami. Jane otaczała go matczyną miłością i szczerą przyjaźnią, niestety zmarła w 1824 roku, w wieku 31 lat. Poe poświęcił jej wzruszający i pełen uczucia wiersz „Helena”.

Pierwszy młodszy romans połączył Edgara z Sarah Elmirą Royster. Zarówno John Allan, jak i rodzice dziewczyny, byli przeciwni temu związkowi. Przechwytywali wszystkie listy, które Sarah otrzymywała od zakochanego chłopaka i w końcu wmówili jej, że Edgar o niej zapomniał. Siedemnastoletnia Sarah wyszła za dwadzieścia lat starszego kupca Alexandra B. Sheltona. W miłości Edgara i Elmiry istniał jakiś rodzaj tragizmu. Za pierwszym razem nieświadoma dziewczyna odeszła do innego, ale spotkali się oni ponownie dwadzieścia lat później. Edgar ponownie poprosił owdowiałą wówczas Elmirę o rękę, ale do ślubu nie doszło, gdyż Poe wcześniej zmarł. Pierwszy poryw owej niespełnionej miłości zrodził „Tamerlane”.

Kobietą, a raczej dziewczynką, którą Edgar Allan Poe pokochał nad życie była jego kuzynka Virginia Clemm. W dniu ślubu liczyła ona zaledwie 13 lat, dlatego być może Poe miał zwyczaj ją nazywać „moją child-wife” [co można tłumaczyć jako „dziecięcą żonę” – dop. red.]. Relacja, która ich połączyła miała specyficzny charakter. Edgar znał Virginie od dziecka, widział więc w niej nie tylko ukochaną żonę, ale

prawdopodobnie i młodszą siostrę. Zajął się jej wychowaniem, uczył języków obcych oraz algebry, czyli tych przedmiotów, w które sam celował podczas swej edukacji. Dziecięca ruchliwość kuzynki dawała mu wiele radości, była jego promieniem słońca w chwilach przygnębienia.

Niestety promienie te zostały przysłonięte chorobą jego ukochanej. Virginia, podobnie jak wcześniej jego biologiczna matka, zapadła na gruźlicę. Początkowo jej stan nie był groźny, jednak 20 stycznia 1842 roku pękło jej naczynie krwionośne w gardle. Od tamtej pory, takie ataki choroby zdarzały się coraz częściej, a kondycja emocjonalna Edgara była coraz bardziej niestabilna. Przeżywał on prawdziwe katusze za każdym razem, kiedy Virginia podupadała na zdrowiu. Emocje, które mu towarzyszyły z pewnością wpłynęły na kreację bohaterów w jego twórczości, choćby w „Eleonorze” czy „Ligei”. 30 stycznia 1847 roku najdroższa Virginia poddaje się śmierci. Umiera zaledwie w wieku 24 lat, podobnie jak matka i starszy brat Poego. Czy nad jego rodziną wisiało jakieś nieszczęsne fatum?

Pierwsze miesiące po śmierci młodej żony Poe spędził w letargu, nie potrafiąc pozbierać się po tak dotkliwej stracie. Nie umiał również żyć w samotności, dlatego postanowił jeszcze raz spróbować zakosztować pocieszenia w miłości. We wrześniu 1848 roku spotkał dawną znajomą Sarah Helen Whitman, z którą niedługo potem nawiązał bliższą znajomość. Była ona czterdziestopięcioletnią wdową, która nadal zachwycała urodą i była znana ze swoich sentymentalnych wierszy. Ich związek nie przetrwał z winy Poego, który w tym samym czasie zakochał się w mężatce Annie Richmond.

Tajemnicza śmierć

Życie po śmierci Virginii było dla Poego równią pochyłą, którą staczał się ku własnej zagładzie. Na niczym mu już nie zależało i coraz częściej deklarował, że chciałby skończyć z

własnym życiem. W lipcu 1849 roku Edgar pojechał do swojego rodzinnego miasta Richmond. Z relacji jego przyjaciela Johna B. Thomsona wynika, że w czasie trzytygodniowego pobytu Poe zatracił się nieustannie w alkoholu, który mu bardzo szkodził. Już podczas studiów jego kompani wspominali o nietolerancji alkoholowej pisarza. Jeden kieliszek mógł dokonać spustoszenia w jego organizmie i doprowadzić go do skrajnych zachowań. Po śmierci żony traktował alkohol jako odskocznie od smutnej rzeczywistości.

Był udręczonym człowiekiem, który szukał ukojenia w używkach, mimo ich fatalnego wpływu na jego centralny układ nerwowy. Za pomocą opium w postaci laudanum uśmierzał nerwy. Wpływów tego narkotyku można doszukiwać się w jego twórczości, m. in. w „Berenice”, „Ligei” i „Sfinksie”.

W Richmond Edgar spotkał się z Elmirą Royster, swoją młodzieńczą miłością. Postanowili się pobrać. Datę ślubu wyznaczyli na dzień 17 października 1849 roku. Zdaje się, że Poe znów odżył. Planował podróż do Nowego Jorku, aby sprowadzić panią Clemm na ślub. Jeszcze dzień przed odjazdem, 25 września, jest w wyśmienitym humorze. Pokazuje swoim przyjaciołom listowną odpowiedź od „swojego przyjaciela, doktora Griswolda”, który na jego prośbę zgadza się być wykonawcą jego testamentu na wypadek nagłej śmierci (w przyszłości wielbny Griswold okazuje się mściwym twórcą czarnej legendy Poego). Kolejnego dnia, tuż przed wyjazdem, Poe czuł się bardzo źle i miał gorączkę. Od chwili, kiedy wsiadł na statek, aż do 3 października wiadomości o jego losach są sprzeczne i pełne niejasności.

Owego 3 października 1849 roku znaleziono go w opłakanym stanie, leżącego na ulicy przed Ryan's Tavern w Baltimore. Jeden z przechodniów, niejaki Jos W. Walker, natychmiast wezwał przyjaciela pisarza – doktora Snodgrassa, który niezwłocznie przybył na miejsce zdarzenia. Poe leżał półprzytomny, jakby w stanie delirium, majaczył i miał opuchniętą, niespokojną twarz. Jego wygląd był bardzo

niechlujny. Snodgrassa zdziwiło odzienie Edgara, gdyż wydawało się być tanie i niedopasowane, co było bardzo nietypowe dla pisarza, który mimo przeciwności losu zwykł ubierać się schludnie i ekstrawagancko. Odwieziono go do Washington Hospital, w którym spędził cztery dni pod opieką doktora Morana.

Serce Poego było w bardzo złej kondycji. Edgar na przemian budził się i zapadał w śpiączkę. W chwilach „przytomności” majaczył i rozmawiał z wymyślonymi istotami, które widział na tle ściany. Zmarł 7 października 1849 roku o godzinie trzeciej nad ranem. Ostatnimi słowami wypowiedzianymi przez Edgara Allana Poego miały być: „Boże, pomóż mojej biednej duszy” – tak przynajmniej twierdził doktor Moran, który również jest zagadkową postacią w tej historii. Nie wykonał sekcji zwłok, a nawet nie spisał aktu zgonu pisarza, co wydaje się być co najmniej dziwne.

Istnieje wiele teorii na temat przyczyn zgonu wielkiego twórcy. Najbardziej popularna wiąże się z przedawkowaniem alkoholu lub leków przeciwbólowych. Mogła to być również choroba serca, nowotwór, czy, jak twierdzą późniejsi badacze, epilepsja lub nawet wścieklizna. Najbardziej niezwykłym domysłem na temat przyczyny zgonu było morderstwo. Poe miał paść ofiarą „cooptingu”, czyli grup, które intencjonalnie odurzały swoje ofiary, aby potem nakłonić je do głosowania na konkretnych kandydatów politycznych. Odnaleziono go w końcu wieczorem w dzień wyborów.

Prawdopodobnie nie będzie nam dane poznać prawdziwych okoliczności śmierci Poego. Jedno jest pewne – tajemnicza śmierć jest tragicznym epilogiem równie tragicznego życia genialnego pisarza i poety – nieszczęśliwego w skutek choroby, niedostatku, nadmiernej wrażliwości i porywczego temperamentu, co w niemałym stopniu utrudniało mu walkę o byt.

Autorstwo: Natalia Stawarz

Źródło: Histmag.org

Bibliografia

1. Kasperski Edward, Nalewaj Żaneta [red.], „Edgar Allan Poe – niedoceniony nowator”, wyd. ATUT, Wrocław 2010.
2. Lyra Franciszek, „Edgar Allan Poe”, wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1973.
3. Misrahi Alicia, „Człowiek i twórca. Edgar Allan Poe”, wyd. Muza, Warszawa 2007.
4. Quinn Arthur H., „Edgar Allan Poe: a critical biography”, John Hopkins University Press, Londyn 1998.
5. Studniarz Sławomir, „Edgar Allan Poe – mroczny romantyk [w:] Edgar Allan Poe – Wybór opowiadań”, red. S. Studniarz, Świat Książki, Warszawa 2012.